

1943, VIII  
474042

Tylko do użytku służbowego.

BIBLIOTHECA  
UNIV. JAGIELLONICAE  
CRACOVIENSIS

423582

III RARA  
1943, sierp.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 28. SIERPNI 1943 r.

/P o r a n n y/

Uwagi wstępne.

Biblioteka Jagiellońska



1002262953

Sprawy polskie.

Stacje niemieckie ograniczają się do krótkich wzmianek w sprawach polskich; niektóre stacje powtarzają jeszcze znane komentarze do spraw federacji wschodnio-europejskiej.

Sprawy ogólne.

Ton i materiał propagandy włoskiej na zagranicę zdaje się świadczyć o tym, że aparat propagandowy włoski przeszedł nowy proces "Gleichschaltung". Sowiety nadały długą rozprawę na temat ukarania winnych; rozprawa ta zaczerpnięta jest z czasopisma "Wojna a klasa pracująca".

I.

Dotyczące Polski.

ALLOUIS, po niemiecku, D-t.B.B.C., 26.VIII.g.16.00.  
Akcja "pomocy letniej" Niemieckiej Ligi Dziewcząt w Warthelandzie została ukończona. W roku bieżącym przeszło 4.000 dziewcząt pomagało po wsiach Warthegauu przy żniwach. Około 1.000 dziewcząt zgłosiło się ochotniczo celem kontynuowania tej pracy.

ZEESEN, po niemiecku, D-t.B.B.C., 26.VIII. g.10.30.  
Z Poznania: na zebraniu inauguracyjnym Izby Handlowej Warthelandu oświadczono, że nowy Gau Rzeszy stanął na czele wszystkich niemieckich ziem, jeżeli chodzi o produkcję żywności, przeliczoną na głowę ludności. Osiągnięcie to zawdzięczać należy szybkiemu rozwojowi ośrodków produkcyjnych.

KALUNDBORG, po duńsku, D-t.B.B.C., 26.VIII.g.18.00.  
W swym "przeglądzie światowym" poświęca prof. Gudmund Hatt kilka słów sprawom polskim. Mówi on m.inn.: "Wątpliwe jest, czy kraje wschodniej Europy mogą zyskać na oporze wobec Niemców. Lecz gdyby kraje te miały się oprzeć współpracy z Niemcami, zostałyby pochłonięte w całości przez anglosaski porządek świata. /Następuje powołanie się na różne źródła, według których wygnańczy rząd polski jest antyrosyjski, podczas gdy rząd czeski wyraźnie skłania się ku Rosji. Polacy i Czesi wzajemnie się nieznoszą. Rosjanie popierają jeden z ruchów partyzanckich Jugosławii a Brytyjczycy drugi/."

*slow duńskie, polska*  
Bibl. Jagiellońska  
2016 CD/125/23



BRATYSŁAWA, po słowacku, D-t.B.B.C., 26.VIII.g.21.00.  
Ministerstwo komunikacji i prac publicznych ogłasza :  
z dniem 1-go września 1943 r. wznowiona zostaje służba pocztowa przekazów pieniężnych do **Gen.Gub. Maksymalną sumą**, którą można będzie przekazać, jest kwota R.M. 400. Przekazy wys. do R.M. 100 przyjmowane są bez zezwolenia Słowackiego Banku Narodowego, który udzielać będzie specjalnych zezwoleń na przekazy przekraczające tę granicę. Przekazy z Gen.Gub. do Słowacji ograniczone są sumą 200 koron słowackich.

TRANSOCEAN, po angielsku, D-t.B.B.C., 26.VIII.g.10.45.  
Z Londynu : Rosjanie żądają prawa współpracy w kształtowaniu powojennej Europy, co podkreślone było w artykule nowego czasopisma sowieckiego komisariatu dla spraw zagranicznych, "Wojna a klasa pracująca". Czasopismo to uważane było przez ambasadę rosyjską w Londynie za tak ważne, że włączone zostało do tygodniowego biuletynu ambasady. Czasopismo to oświadczyło, że Związek Sowiecki przeciwny będzie stworzeniu federacji europejskiej lub podziałowi kontynentu europejskiego na grupy narodowościowe. /Następują znane detale/. Artykuł zwraca się szczególnie przeciwko planom utworzenia grupy narodów wschodnio-europejskich o ludności, liczącej 125 milionów. Plan ten propagowany był przez Polskę i "innych wrogów Związku Sowieckiego" - kończy artykuł.

RZYM, po angielsku, D-t.B.B.C., 26.VIII. godz.13.00.  
W pogadance o "prawdziwym nastawieniu Rosji wobec religji" omawia się oportunizm Sowietów w sprawie religji. Istotne nastawienie Rosji - tak twierdzi rozgłośnia - ilustrowane jest zachowaniem się bolszewików w krajach przez nich okupowanych. "W Hiszpanji, Polsce, państwach bałtyckich i Besarabji zamordowano tysiące ludzi, zniszczono setki kościołów i zburzono moc instytucji religijnych. We wszystkich terytoriach okupowanych przez Sowiety otworzono natychmiast kampanje antyreligijne." /Przykłady okrucieństw antyreligijnych sowieckich na Litwie i w Polsce/.

## II.

### O g ó l n e.

NBBS, po angielsku, D-t.B.B.C., 26.VIII. g.20.30.  
Kierownicy ruchu wolno-włoskiego w St.Zjednoczonych raz jeszcze wypowiedzieli się przeciwko tezie bezwarunkowej kapitulacji i rozpowszechniają obecnie ulotkę, w której robią aluzję do wczorajszej audycji z Algieru, w której naród włoski proszony jest o niszczenie swych linii kolejowych. Ulotka ta zawiera nad powyższą treścią następujące oświadczenie w czerwonym druku : "Sprzymierzeni mogliby równie dobrze zrzucić na Włochy sztylety, opatrując je w instrukcje, jak ludność ma podciąć sobie nimi gardła".

Radiostacja komitetu Wolnych Niemiec, funkcjonująca od niedawna w Moskwie, jest wyraźnie antykapitalistyczna. W jednej z bardzo ciekawych audycji powiedziano, że Komitet posiada pełne poparcie Sowietów i opierać się będzie wszelkim próbom niszczenia lub rozczłonkowania Niemiec po wojnie.



Oświadczenie to ma widocznie na celu pokrzyżować cele wojny aliantów.

LAHTI, po rosyjsku, 26.VIII., godz.21.40. D-t.B.B.C.

Od lat propaganda sowiecka atakuje faszyzm.

Przypuszczać należałoby więc, że po obaleniu Mussoliniego bolszewicy złożą życzenia narodowi włoskiemu, lecz nie podobnego! Propaganda sowiecka wyraziła radość z okazji obalenia Mussoliniego, lecz radość jedynie z punktu widzenia militarnego. /Cytuje się zdania z mowy Churchilla/. Churchill powitał "obalenie dyktatury, opartej na tajnej policji". Lecz każdy wyraz w jego oświadczeniu mógłby być oskarżeniem, skierowanym pod adresem reżimu Stalina. Tak więc znaczące milczenie Moskwy było nie bez powodu - wszystko, co wydarzyło się we Włoszech, mogłoby się wydarzyć w Związku Sowieckim, a naród wyłogłoby w Moskwie na ulice, składając sobie na wzajem życzenia z powodu upadku najczarniejszego okresu dziejów rosyjskich; Churchill natomiast opisywałby reżim Stalina w barwach jeszcze ciemniejszych niż reżim Mussoliniego. Stalin wiedział o tem i zdał sobie sprawę, że nie może się chełpić głębokością swojej przyjaźni z Rooseveltem i Churchillem. Wzajemna podejrzliwość przybiera na sile.

Sibi. Jag

Godz.14.15.

Dwie gazety fińskie komentują mianowanie Himmlera na stanowisko ministra spraw wewnętrznych i stwierdzają, że jest to rozwój wypadków odwrotny do rozwoju, jaki miał miejsce we Włoszech. Nowe stanowisko Himmlera oznacza, że partja N.S., a w szczególności jej siły zbrojne, zacięsnily swą władzę w sytuacji krytycznej.

FREE INDIA, w języku hindustani, D-t.B.B.C.,

27.VIII.g.16.00.

Minister pełnomocny ZSSR przy wygnańczych rządach europejskich w Londynie przynosi swe poselstwo z Londynu do Algieru, aby dać wyraz niezadowoleniu sowieckiemu z rządów brytyjskiego i wygnańczych. Benesz, prezydent Czechošłowaków, nie otrzymał zezwolenia od rządu brytyjskiego na wyjazd do Rosji. Anglo-Amerykanie nazywają rządy te rządami niezawisłymi, lecz nie zezwalają na żadne własne decyzje. Benesz wysunął myśl, aby rządy wygnańcze Europy wschodniej i południowo-wschodniej przemieściły się do Moskwy, lecz to było oczywiście nie po myśli Brytyjczyków.

RZYM, po włosku, D-t.B.B.C., 26.VIII. g.06.15.

Londyński korespondent "Aftonbladet" stwierdza, że główną trudnością w zorganizowaniu konferencji między Anglią, Ameryką a Sowietami jest niechęć Stalina, który nie chciałby się angażować. Gdyby zgodził się był na spotkanie, zmuszony by był do wypowiedzenia się w ten czy inny sposób w najbardziej pilnych sprawach strategii sprzymierzonych. Korespondent przytacza głosy kół politycznych w Anglii i powiada, że Stalin ryzykowałby stworzenie wewnętrznych konfliktów w Rosji, gdzie nie wszyscy aprobują związania z Anglo-Amerykanami.



Dnia 26.VIII. godz.1.05.

Bolszewicka tolerancja religijna - to jedynie chwilowa strategja. /Pogadanka zawiera podobne elementy, jak podane w audycji o godz. 13.00 - por. w I/. Pogadanka konczy się jak następuje : "Nawet jeżeli Stalin nie jest uczestnikiem konferencji w Quebec, wie dobrze, że Roosevelt i Churchill prowadzić będą nadal tę samą politykę. Propaganda londyńska dowodzi, że nic się nie zmieniło : Anglo-Sasi wciąż jeszcze stawiają na "czerwonego konia" ; Stalin zaś siedzi na nim, lecz jego celem jest hegemonia w Europie.

MOSKWA, po angielsku, D-t.B.B.C., 26.VIII. g.21.00.

Artykuł prof.Trainina w "Wojna a klasa pracująca" p.t."Kto ma zostać pociągnięty do odpowiedzialności za okrucieństwa faszystów?" Autor stwierdza, że sprawa ta potraktowana być musi w świetle prawa międzynarodowego oraz prawa sowieckiego. Należy uznać po pierwsze, że państwo może i musi ponosić odpowiedzialność polityczną, a więc za pomocą rozbrojenia napastnika, jak również odpowiedzialność materialną, a więc przez odszkodowania za szkody wojenne. Lecz uznać należy również, że państwo nie może ponosić odpowiedzialności kryminalnej. Ktokolwiek mówi o odpowiedzialności Niemiec i narodu niemieckiego za tę wojnę i za zbrodnie hord hitlerowskich, myśli oczywiście o odpowiedzialności moralnej, politycznej i materialnej. W sprawie tej odpowiedzialności nie nasuwają się też żadne wątpliwości. Lecz sprawa odpowiedzialności narodu niemieckiego nie dają się określić w świetle prawa karnego. Artykuł w dalszym ciągu omawia sprawę winy i dochodzi do wniosku, że odpowiedzialni są poza Hitlerem jego ministrowie, dowództwo armji, gaulajterzy i ich pomocnicy. Lecz klika hitlerowska wspomagana była przez magnatów finansowych i przemysłowych, wobec czego nasuwa się pytanie, czy i oni są współwinni hitlerowskich zbrodni. Autor dochodzi do wniosku, że ponosić oni muszą w równym stopniu odpowiedzialność.

Lecz istnieją, zdaniem autora, jeszcze inne jednostki, współwinnie zbrodni, choć nie noszące tytułów i nie posiadające żadnych oficjalnych stanowisk. Są to ci, którzy eksploatowali pracę przymusową, wywakuowanych wbrew woli osób cywilnych oraz ci, którzy objęli majątek skradziony lub splądrowany na ziemiach okupowanych. /Następuje nawiązanie do słów Mołotowa z jego noty z 11-go maja 1943r., poczym autor kończy stwierdzeniem, że wszyscy winni i współwinni nie ujdą zasłużonej kary/.